

# Hubert., kobayashi

Hubert. prezentuje utwór "kobayashi".

Niewiarygodny skok Ryoyu Kobayashi'ego  
Niewiarygodny skok

Okej  
Od kiedy pamiętam, miałem być kurwa artystą  
Shout-out dla taty, że przemilczał baty  
I w niebieskim Fordzie zalewał paliwko  
Jestem już blisko, w nogi mi zimno  
Ciepłe skarpety, brązowe Martensy  
Robię jak Kanye, myślę jak Kendrick  
Ciągłe koncerty i koncerty i koncerty  
Hej. sztuczna łza płynie mi po oku (Po moim oku)  
Gadam z ludźmi trochę z automatu  
Ratuje ten sport, tak jak Ryoyu (Jak Ryoyu)  
Wiatr wieje mi pod narty, nie mam czasu

Hej, żadnych oppsów, wszyscy tu są nasi  
Hej, latam wysoko, tak jak Kobayashi  
Za ten telemark mógłbym zgarnąć Grammy  
Hej, latam wysoko, tak jak Kobayashi  
Żadnych oppsów, bo wszyscy tu są nasi (Hej)  
Latam wysoko, tak jak Kobayashi (Hej)  
Za ten telemark mógłbym zgarnąć Grammy (Ej)

Hej, okej  
Ludzi pełno, scena wielka tak jak Vikersund  
Zaraz zagram Open'era, już szykuję grunt  
Jeszcze chwila, chwila, chwila  
Czuję ludzi, którzy czują klimat, klimat  
Ostatnimi czasy mało śpiam i dużo przekminiam, to nie zdrowy bilans  
Ale wyjdzie na dobre, jak na chwilę wrócę do chaty (Wrócę do chaty)  
Nie golę wąsa i pracuję czwartek-niedziela tak jak Adam Małysz (Robię robotę, tak jak Adam Małysz)  
Pracuję ciągle, tak jak Adam Małysz  
Dobrze, że lubię co robię  
Niczego więcej nie chciałem, nie  
Niczego więcej nie chciałem, hej

Hej, żadnych oppsów, wszyscy tu są nasi (Wszyscy tu są nasi)  
Hej, latam wysoko, tak jak Kobayashi (Ryoyu Kobayashi)  
Za ten telemark mógłbym zgarnąć Grammy  
Hej, latam wysoko, tak jak Kobayashi (Wow)  
Żadnych oppsów, wszyscy tu są nasi (Wszyscy tu są nasi)  
Latam wysoko, tak jak Kobayashi (Ryoyu Kobayashi)  
Za ten telemark mógłbym zgarnąć Grammy, ej  
Hej, hej

Hubert! Hubert! Hubert! Hubert! Hubert! Hubert!